

## Litewskie motywy lasu w Mickiewiczowskim doświadczeniu przestrzeni

Na temat lasu i drzew w twórczości Mickiewicza częściej niż historycy literatury, zabierali głos botanicy. Idąc śladem profesora Stanisława Jundziłła – słynnego badacza litewskiej przyrody, uczeni: Józef Rostafiński, czy Bolesław Hryniewiecki<sup>1</sup>, poddali szczegółowej analizie Mickiewiczowskie opisy sylwiczne<sup>2</sup> i arboralne, konfrontując je z rzeczywistą florą Litwy XIX wieku. Próbowali oni udzielić odpowiedzi na pytanie o stopień realizmu przedstawień lasu i drzew w twórczości poety, by przypomnieć choćby słynny w swoim czasie spór o nowogródzkie buki, czy jemiolę na dębie<sup>3</sup>. Stwierdzono wówczas, że Mickiewicz rozróżniał odmiennego typu skupiska drzew: las i dąbrowę, bór, puszcę i ostęp, choć niejednokrotnie używał tych nazw w charakterze synonimów<sup>4</sup>.

W niniejszym szkicu chcę, pominiawszy wyżej zasygnalizowane kwestie naukowo-przyrodniczego podejścia do omawianego zagadnienia, poruszyć problem miejsca motywów sylwicznych w poetyckim doświadczeniu, rozumieniu i odczuwaniu przestrzeni. Wiąże się on zarazem z pytaniem o wrażliwość estetyczną Mickiewicza na obrazy litewskich lasów oraz usytuowanie tychże obrazów pośród innych komponentów przestrzennych w jego poezji.

Utworem badanym jest przede wszystkim *Pan Tadeusz*, który statystycznie dostarcza największej liczby opisów lasu, ale też cykl *Ballad i romansów* oraz motywy sylwiczne w *Konradzie Wallenrodzie* i *Grażynie*.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że Mickiewicz nie przesycił swej poezji elementami leśnymi, za wyjątkiem *Pana Tadeusza* oczywiście, gdzie las pojawia się jako temat autonomiczny. Mała obfitość motywów sylwicznych uwidacznia się zaś szczególnie w zestawieniu z dominującą w twórczości poetyckiej bogatą topiką akwaticzną, zwłaszcza wówczas, gdy słusznie akcentuje Mickiewicz żywiołowy charakter litewskich puszczy. Często posługuje się wówczas nazewnictwem odpowiednim do określania cech zbiorników wodnych, np. stosuje określenia w rodzaju: „głębia”, „toń”:

---

<sup>1</sup> B. Hryniewiecki, *Adam Mickiewicz a flora Litwy*, Warszawa 1956; J. Rostafiński, *Las, bór, puszcza, matecznik jako natura i baśń w poezji Mickiewicza*, Kraków 1921;

<sup>2</sup> Określenie „sylwiczny” traktuję jako synonim wyrażenia „leśny”;

<sup>3</sup> Por. B. Hryniewiecki, *Adam Mickiewicz a flora Litwy*, dz. cyt., passim.

<sup>4</sup> Por. B. Hryniewiecki, *Adam Mickiewicz a flora Litwy*, dz. cyt., s. 4 – 5, 7, 8.

„Wichry w las uderzyły i po głębiach puszczy  
Ryknęły jak niedźwiedzie.”<sup>5</sup>

lub

„Psy nurtują w puszczy jak pod morzem nurki, (...)”<sup>6</sup>

i w słynnym paralelizmie:

„Rybak ledwie u brzegów nawiedza dno morza;  
Myśliwiec krąży koło puszczy litewskich łoża”<sup>7</sup>

Nie można jednak określić roli lasów w twórczości poety mianem marginalnej czy ornamentacyjnej tylko. Przede wszystkim ze względu na pełnione przez bory funkcje graniczne, co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę rzeźbę terenu Litwy, brak wyższych wzniesień, stanowiących wyraźny kontur obszaru. Las wyznacza więc tutaj linię horyzontu, zakreśla obszar percypowany wzrokowo z miejsca własnego usytuowania, zlokalizowanego pośrodku litewskiej ojczyzny. Wertykalność drzew i horyzontalna rozciągłość puszczy określa przestrzenny paradygmat Litwy. Sylwiczna granica jest ostra i zarazem trudna do pokonania<sup>8</sup>.

Las, wedle Mickiewiczowskich przedstawień, zapewnia Litwie integralność pejzażu, pełni funkcje scalające, niejako nadaje kształt prowincji, nabierając symbolicznych znaczeń formotwórczych. Takie semantyczne nacechowanie litewskich puszczy wyklucza poczucie peryferyjności regionu, uzasadniając jego oryginalność jako *univerum* przestrzennego *sui generis*. Fakt separacji Litwy za sprawą lesistego jej charakteru staje się w konsekwencji pozytywną wartością.

Zgodnie z duchem romantycznego regionalizmu, mocno akcentuje Mickiewicz antagonizm krajobrazowy: Europa pozbawiona lasów – lesista Litwa, ukazując w ten sposób specyfikę swej nadniemeńskiej ojczyzny. Podkreślenie krajobrazowego partykularyzmu zyskuje wymiar manifestu tożsamości.

Przyjmując natomiast punkt widzenia dziewiętnastowiecznej Europy Zachodniej, puszcza odcina Litwę od możliwości kulturowego awansu i osłania jej cywilizacyjną, ustrojową, i gospodarczą anachroniczność. Z faktu tego przekornie czyni Mickiewicz zaletę. Waloryzuje oddalenie regionu od cywilizacyjnych ośrodków, wskazując na „zanurzone” w lasach rodzime centra symboliczne. Zagrożenie dla puszczy, określone w *Panu Tadeuszu* mianem

<sup>5</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Warszawa 1985, s. 271,

<sup>6</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 119,

<sup>7</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 116.

<sup>8</sup> O roli granicy w kontekście antropologicznym traktuje tekst Piotra Kowalskiego pt. *Granice i mediacje. Uwagi o antropologicznej lekturze świata*, [w:] *Góry – literatura – kultura*, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 1996; Na temat semantyki granicy w kulturze ludowej także por., M. Marczevska, *Aspekty wierzeniowe w językowym obrazie drzew*, [w:] *Świat roślin w języku i kulturze*, dz. cyt., s. 88 – 89. Ustalenia zawarte w wyżej zaproponowanych tekstach mogłyby posłużyć do gruntowniejszej analizy i interpretacji problemu graniczności w twórczości Mickiewicza.

„Kupieckiej, lub rządowej, moskiewskiej siekiery”<sup>9</sup>, kryje więc nie tylko aspekt ekologiczny, aluzję do łupieżczej gospodarki leśnej zaborców, ale symbolicznie wyraża też poczucie zagrożenia cywilizacyjnymi patologiami, takimi jak wojna. W *Panu Tadeuszu* zauważa poeta:

„(...) pomiędzy ciemnymi  
Puszczami chłop, którego dziady i rodzice  
Pomarli nie wyjrzawszy za lasu granice, (...)  
Teraz widzi: na niebie dziwna luna pała,  
W puszczy łoskot, to kula od jakiegoś działa,  
Zbłądziwszy z pola bitwy, dróg w lesie szukała,  
Rwąc pnie, siekąc gałęzie (...)”<sup>10</sup>

Zagłada lasu oznacza kres soplicowskiej arkadii i zarazem kres Litwy pojętej jako wspólnota kulturowa, oparta na tradycyjnym porządku, ostatni w Europie przyczółek odwiecznego obyczaju i modelu egzystencji. Wojenna aberracja w przestrzeni puszczańskiej pojawia się zresztą już w *Konradzie Wallenrodzie*. Proroctwo zniszczenia w apostrofie do Niemna obejmuje także lasy, otaczające rzekę:

I twoje dotąd szanowane brzegi  
Topór z zielonych ogołoci wianków,  
Huk dział wystraszy słowiki z ogrodów,  
Co przyrodzenie związał łańcuch złoty,  
Wszystko rozerwie nienawiść narodów”<sup>11</sup>

Dla Telimeny leśny charakter Litwy ma znaczenie pejoratywne. Plany osadzenia Tadeusza na gospodarstwie określa ona mianem „zakopywania” talentu w lesie<sup>12</sup>. Ta oświeceniowa niemalże waloryzacja puszczy, jakiej dokonuje fascynatka Petersburga, jej eks-centryzm wobec ziemi ojczystej, są reprezentatywne dla części polskich elit społecznych XIX wieku, upatrujących wartości, przede wszystkim kulturowych, w przestrzeniach zurbanizowanych. Dla takiego sposobu myślenia opozycyjne funkcje pełni zaścianek Dobrzyńskich, którego mieszkańcy nieodmiennie odnajdują sens życia na Litwie.

Peryferyjne usytuowanie borów w Mickiewiczowskim ukształtowaniu przestrzeni jest szczególnie istotne. Już w *Grażynie* mowa o „murach z dębowego lasu”<sup>13</sup>. W *Panu Tadeuszu* puszcza staje się również czynnikiem umożliwiającym lokalizację innych elementów przestrzennych. Pozwala na orientację, a także określa przestrzenne *continuum*. I tak Hrabia ukazuje się pod

<sup>9</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 102

<sup>10</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 305,

<sup>11</sup> A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod*, dz. cyt., s. 72

<sup>12</sup> Por., A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 85,

<sup>13</sup> A. Mickiewicz, *Grażyna* [w:] dz. cyt. s. 20,

zamkowym lasem<sup>14</sup>, Protazy ustawia stoły „pośrodku zamczyska” położonego nieopodal lasu<sup>15</sup>, ponad borem przelatuje dzikie ptactwo<sup>16</sup>. Indywidualizującą rolę pełni puszcza, według Mickiewicza, zwłaszcza dla Litwy pogańskiej w czasach, gdy ilościowo, rzecz jasna, lasów było więcej. W *Konradzie Wallenrodzie* mowa o Niemnie, rozdzielającym Litwę od wrogów oraz o lasach, będących „pomieszkaniem bogów”<sup>17</sup>. Przywołuje tu poeta motyw gaju-świętyni, typowy dla przedchrześcijańskich wierzeń Bałtów, czczących bóstwa w świętych gajach<sup>18</sup> i otaczających szacunkiem prastare drzewa, głównie dęby.

W kontekście graniczności Mickiewicz niejednokrotnie koreluje las z ruchem wejścia lub wyjścia. W *Konradzie Wallenrodzie* przemieszczanie się do wnętrza boru, gdzie znajduje się centrum - zamek Kiejstuta i sielankowa dolina kowieńska - odbywa się bez przeszkód, jeśli tylko podróżujący jest Litwinem. Podobnie w *Panu Tadeuszu* celem jest ukryte w lasach Soplicowo, dwór, zaścianek, wieś. Co istotne, dla autochtonów ów dośrodkowy ruch jest niemalże prostoliniowy. Wielokierunkowość błędzenia jest natomiast charakterystyczna dla obcego, intruza, lub też, zgodnie z kategoriami chrześcijańskimi, grzesznika, ogólnie człowieka zagubionego moralnie. *Ballady i romanse* dostarczają wielu przykładów takiego poruszania się po przestrzeniach sylwicznych. *Homo viator* poznaje w jego trakcie infernalną stronę natury. Przynależą do niej pejzaże leśne i puszczańskie w utworach: *Lilie, Świtezianka, Rybka, czy Świtez*.

Z pewnością można mówić o ewolucji Mickiewiczowskiego spojrzenia na przestrzenie leśne. W cyklu *Ballad...* krajobraz sylwiczny jest stypizowany, schematyczny, puszcza jednoznacznie zyskuje cechy *locum horridum*. We wczesnej twórczości poety pojawiają się jeszcze, w opozycji do „lasu przeklętego” z *Ballad i romansów*, sentymentalne gaiki. W sielankowym klimacie jest utrzymany poetycki obraz doliny kowieńskiej w *Konradzie Wallenrodzie*. Motyw litewskich przestrzeni leśnych sporadycznie pojawia się również w tęsknym, retrospektywnym spojrzeniu na rodzimą naturę z perspektywy krymskich, rosyjskich i europejskich wojaży poety. Można by tu przywołać choćby słynną apostrofę: „Litwo, piały mi wdzięczniej tve szumiące lasy/Niż słowiki Bajdaru, Salhiry dziewice”<sup>19</sup>.

Dojrzały i najpełniejszy opis litewskich puszczy przychodzi dopiero w *Panu Tadeuszu*, nie tylko ze względu na fakt uznania lasu za przedmiot autonomicznej refleksji, ale i jego symboliczne oraz ekspresyjne nacechowanie.

---

<sup>14</sup> Por., A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 46,

<sup>15</sup> Por., A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 17,

<sup>16</sup> Por., A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 304,

<sup>17</sup> A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod*, dz. cyt., s. 71

<sup>18</sup> Już u sąsiednich Słowian kult gajów nie był, jak zauważa Kazimierz Moszyński, tak rozpowszechniony jak np. w wierzeniach ludów germańskich, niemniej można o nim mówić w przypadku plemion Bałtów, por., K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. II, *Kultura duchowa*, cz. 1, Warszawa 1967, s. 520.

<sup>19</sup> A. Mickiewicz, *Sonety krymskie, Pielgrzym* [w:] *Wiersze*, Wyd. Narodowe, Kraków 1949, s. 196,

Panegiryczny niemalże ton apostrofy do lasów „pełnych krasy”<sup>20</sup> jest dowodem wrażliwości Mickiewicza na sylwiczne przestrzenie, będące *de facto* dla Litwina czymś najbardziej naturalnym.

Powszechną tendencją w budowaniu leśnych pejzaży jest u autora *Pana Tadeusza* akcentowanie ich charakteru statycznego. W wyobraźni poety mocno tkwi przekonanie o niezmienności lasu i równocześnie jego temporalnej nieskończoności. Romantycy w swych poetyckich przedstawieniach natury odwoływali się często do koncepcji *natura naturans*, u Mickiewicza nie znajduje ona jednak, w przypadku obszarów sylwicznych, zastosowania. Las umieszcza poeta w ten sposób niejako poza rytmem zmian pór roku i przedstawia w momencie biologicznej dojrzałości. Dojrzałość tę określa poprzez epitety o proveniencji czarnoleskiej, nazywając drzewa, stanowiące las, „odzianymi” lub „strojnymi”<sup>21</sup>. Symbolicznych interpretacji cyklu wegetacyjnego, od nasienia do próchna i w związku z metaforą fruktualną, dokonuje częściej obierając za przedmiot swej refleksji jednostkowy element arboralny, jak w utworze pt. *Drzewo* lub w wierszu o incipicie [*Jak drzewo przed wydaniem owocu...*]. Elementy arboralne nazywa pięknie pomnikami przyrody, które to określenie wywołuje naturalne asocjacje ze spiżem, kamieniem, marmurem, zwłaszcza w odniesieniu do pewnych skupisk drzew, przede wszystkim dębiny, zapewne w związku z ogólnoeuropejską symboliką dębu – drzewa mocy, siły, niezłomności. Prawdę tę ilustruje fragment poematu:

„Dąb włożywszy pięć wieków na swój kark garbaty,  
Wspiera się, jak na grobów połamanych słupach,  
Na dębów, przodków swoich, skamieniałych trupach.”<sup>22</sup>

Więź dębu z poprzednimi pokoleniami przypomina relacje zbiorowość - tradycja. Drzewo rozwija się „na grobie” przodków, czyli próchniczym podłożu, zaś naród istnieje, w sensie duchowym, na fundamencie pamięci o swych dziejach i ludziach, którzy historię tworzyli.

Najwyższa w twórczości Mickiewicza waloryzacja elementów sylwicznych dokonała się w *Panu Tadeuszu*, między innymi poprzez nadanie puszczy określonego układu przestrzennego. Można go zdefiniować najprościej jako układ koncentrycznie ułożonych kręgów – pasm sylwicznych, zawarty niejako w dwóch płaszczyznach. W pierwszej, obejmuje całość obszaru Litwy, wówczas sakralnym środkiem jest Soplicowo. W drugiej, centralnym i początkowym punktem odniesienia jest matecznik, otoczony, jak zauważył profesor Bolesław Hryniewiecki<sup>23</sup>, trzema pasmami różnego typu obszarów

<sup>20</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 91,

<sup>21</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 335,

<sup>22</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 91.

<sup>23</sup> Por. B. Hryniewiecki, *Adam Mickiewicz a flora Litwy*, dz. cyt., s.13. Badacz słusznie podkreśla pozornie przeszkód leśnych, opisanych przez Mickiewicza. Niemożność ich pokonania tkwi raczej w sferze

leśnych. Przyjmuje wówczas następujący kształt. Okolice dworu soplicowskiego porastają brzożowe gaje o rzadkim i młodym drzewostanie oraz niewielkiej jeszcze różnorodności biocenotycznej, ale za to urokliwe i wpisujące Soplicowo w klimat *loci amoeni*. Dalej las – forma biologiczna, w której znajdują się kolejne stopnie „leśnego zaawansowania”, starsze drzewa, krzewy, bogatsze podszycie. Nadal nie jest jednak zbyt gęsty. W nim to nieopatrznie pojawia się niedźwiedź, do którego narrator zwraca się słowami: „Wyszedłeś na brzeg puszczy, gdzie się las przerzedził”<sup>24</sup>. Wreszcie przestrzeń polowania – puszcza, (zwana wymiennie borem), bujna w spiętrzoną i urozmaiconą roślinność. Ostatnia część to sakralny środek – matecznik, otoczony trzema kręgami sylwicznymi.

Mimetyzm opisu tego fragmentu puszczy połączony z ludowymi bajaniami o nim tworzy obraz przestrzeni baśniowej. Chaos elementów roślinnych, wynikły z ich różnych stadiów wegetacyjnych: od zielonych drzew, bujnych traw, przez stare, zgniłe, spróchniałe, walące się konary i pnie, powoduje fizyczną niedostępność puszczy i tym samym otwiera pole dla wyobraźni gminnej. Mianowicie to, czego nie widać gołym okiem, jest dopowiedziane, a następnie zhiperbolizowane. Scharakteryzowano więc przestrzeń boru jako obszar horrendalny, diaboliczny, zdradliwy. Nie wyklucza narrator, że sprawowane są w nim obrzędy czarnej magii, że stanowi skupisko mocy zła i siedzibę duchów piekielnych. Takie przymioty puszczy czynią z niej barierę ochronną miejsca centralnego, serca lasu, czyli matecznika, do którego nie może przeniknąć żaden człowiek. Jest on królestwem dzikiego zwierza, miejscem gdzie panuje harmonia i ład na wzór pierwotnego, rajskiego porządku. Świętość tej przestrzeni przejawia się w fakcie nie posiadania przez zwierzęta instynktu drapieżników - nie napadają one na siebie, aby zaspokoić głód. Mord - konsekwencja grzechu człowieka - w sakralnym świecie matecznika nie istnieje, ponieważ skażeni moralnie ludzie nie zdołali naruszyć panującego w nim ładu.

Etymologicznie słowo „matecznik” związane jest oczywiście z wyrazem „matka”. Przenośnie oznacza więc źródło, od którego symbolicznie wywodzą się wszystkie drzewa i gdzieznaczony jest początek wszelkich przestrzeni sylwicznych. Jest to archetypiczny Pralas. W nim to, mówi narrator, „(...) złożone są wszystkich drzew i ziół nasiona, /Z których się rozrastają na świat ich plemiona”<sup>25</sup>.

Rodzi się pytanie, jak litewskie obszary leśne mają się do soplicowskiego modelu życia. Oczywiście jest dla człowieka charakter utylitarny boru, jednak zwrócić trzeba również uwagę na jego sfunkcjonalizowanie w postaci przestrzeni polowania, będącej podstawowym typem szlacheckiej zabawy.

---

psychologicznej. Co ciekawe, wskazuje na związki pomiędzy przedstawieniem matecznika i jego okolic a baśniową Szklaną Górą, której zdobycie również było możliwe po przejściu kilku prób odwagi i męstwa. Por., dz. cyt. s. 26.

<sup>24</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 119.

<sup>25</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 116.

Łowy rozumieć należy zarazem jako ważne doświadczenie egzystencjalne. Na przykład w *Dziadach. Widowisku* las – przestrzeń polowania to, podobnie jak w cyklu ballad, domena ciemnych mocy, sił szatańskich. Zagubienie się bohatera w puszczy jest wynikiem wkroczenia przez niego na egzystencjalne manowce. W ten sposób aktualizuje Mickiewicz dantejską metaforę lasu – labiryntu, inicjującą *Boską Komedie*. Podobną rolę pełni las w sonecie pt. *Widzenie się w gaju*.

Na uwagę zasługują również obrazy, w których las staje się dla człowieka przestrzenią azylu. W polskiej historii i literaturze motyw poszukiwania schronienia w borze, czy kniei urasta do rangi toposu. U Mickiewicza „w głuchej puszczy” umiera pułkownik – kobieta, Emilia Plater<sup>26</sup>, do ukrycia się w lasach, Aldona namawia Wallenroda<sup>27</sup>, ten potajemnie, w borze, pertraktuje z Witoldem<sup>28</sup>, Sędzia radzi księdzu Robakowi, po bitwie z Moskalami, by schronił się w lasach<sup>29</sup>.

Można by podać wiele jeszcze przykładów sfunkcjonalizowania przestrzeni leśnych w poezji Mickiewicza. Przedewszystkim jednak należy podkreślić fakt, że poecie udało się dowartościować motywy sylwiczne w stopniu olbrzymim, zarówno na płaszczyźnie literackiej, jak i kulturowej. Mickiewicz ujrzał las takim, jakim wcześniej puszczy, borów, kniej na Litwie nie oglądano, z zachwytem i świetnym wyczuciem tego, co naprawdę istotne w rodzimym pejzażu, a co nieraz ginie w bezrefleksyjnym i nieuważnym patrzeniu na otaczającą nas rzeczywistość.

---

<sup>26</sup> Por., A. Mickiewicz, *Śmierć pułkownika [w:] Wiersz*, dz. cyt. s. 268,

<sup>27</sup> Por. A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod*, dz. cyt., s.110,

<sup>28</sup> Por. A. Mickiewicz, *Konrad Wallenrod*, dz. cyt., s. 125,

<sup>29</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, dz. cyt., s. 283.

## BIBLIOGRAFIA:

- A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, oprac. K. Górski, Warszawa 1985, wyd. 33.
- A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. I, *Wiersze*, oprac. W. Borowy i L. Płoszewski, Kraków 1949, Wyd. Narodowe.
- A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. II, *Powieści poetyckie*, tu: *Grażyna*, *Konrad Wallenrod*, oprac. W. Borowy i L. Płoszewski, Kraków 1949, Wyd. Narodowe.
- A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. III, *Utwory dramatyczne*, tu: *Dziady*. *Widowisko*. *Część I*, oprac. W. Borowy i L. Płoszewski, Kraków 1949, Wyd. Narodowe.
- W. Dybowski, *Rośliny litewskie w poezjach Adama Mickiewicza* [w:] *Księga zbiorowa poświęcona pamięci Adama Mickiewicza 1798 – 1898*, Lwów 1898.
- W. Dynak, *Z dziejów polskiej pieśni łąwieckiej*, Wrocław 1991.
- M. Eliade, *Sacrum i profanum: o istocie religijności*, Warszawa 1999.
- K. Łapczyński, *Flora Litwy w Panu Tadeuszu*, Kraków 1894.
- B. Hryniewiecki, *Adam Mickiewicz a flora Litwy*, Warszawa 1956, wyd. 1.
- P. Kowalski, *Granice i mediacje. Uwagi o antropologicznej lekturze świata*, [w:] *Góry – literatura – kultura*, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 1996.
- Literacka symbolika roślin*, red. A. Martuszevska, Gdańsk 1997.
- M. Marczewska, *Aspekty wierzeniowe w rekonstrukcji językowego obrazu drzew*, [w:] *Świat roślin w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, I. Kamińska – Szmaj, Wrocław 2001.
- K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. II, *Kultura duchowa*, cz. 1, Warszawa 1967.
- R. Okulicz – Kozaryn, *Pan Tadeusz ujrzany z Baublisa*, [w:] *Pan Tadeusz i jego dziedzictwo: poemat*, red. B. Dopart, F. Ziejka, Kraków 1990.
- T. Rostafiński, *Las, bór, puszcza, matorcznik jako natura i baśń w poezji Mickiewicza*, Kraków 1921.
- J. Tretiak, *Kto jest Mickiewicz?, tu rozdz.: Obrazy nieba i ziemi w „Panu Tadeuszu”*, Kraków 1925.